NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, wtorek 21 lutego 1922. Nr. 51.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mie. 470·—, kwart. 1410·—
w Krakowie z odnoszeniem do domu 530·—, „ 1590·—,
Na prowincyi z przesyłką poczt. 530.—, „ 1590·—,
Za granicą z przesyłką pocztową 725·—, „ 2175·—.
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 15·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 50. Nadesłane Mk 75·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 95·— Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 120 Mk
Gratulacye 500 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Mała Ententa na konferencyi rzeczoznawców.

Paryż. PAT. Londyński korespondent „Petit Parisien" dowiaduje się, że rząd francuski w razie przychylenia się do propozycyi odbycia w Londynie konferencyi rzeczoznawców, zażądałby zwłoki 10 dni tak, aby prace przygotowawcze, rozpoczęte w Paryżu, mogły być ukończone. Francya zgodziła się także na udział małej ententy w tej konferencyi. Państwa małej ententy byłyby reprezentowane przez swoich posłów w Londynie. W końcu Francya zażądałaby od Anglii ustalenia zgodnej interpretacyi klauzul politycznych, rezolucyi, uchwalonej w Cannes.

Konferencya genueńska będzie miała wyłącznie charakter gospodarczy.

Bruksela. PAT. W komisyi parlamentarnej zajmującej się sprawą przygotowania konferencyi genueńskiej minister spraw zagranicznych oświadczył, że konferencya genueńska będzie miała wyłącznie charakter gospodarczy, że wiec nie ma mowy, aby na niej poruszano sprawy natury politycznej. Powodzenie prac konferencyi będzie miało donosłe znaczenie dla Belgii.

Termin zwołania konfer. gen. nie będzie przesunięty?

Rzym. PAT. Ag. Stefani zaprzecza wiadomości, jakoby rząd włoski wystąpił z propozycyą zwołania konferencyi do Rzymu, zamiast do Genui i przesunięcia terminu konferencyi na początek kwietnia.

Benesz o konferencyi genueńsk.

Londyn. PAT. W wywiadzie z przedstawicielem dziennika Obserwer, minister Benesz oświadczył, że jest przekonany o możliwości nawiązania stosunków z Rosyą. Nadło podkreślł Benesz, że koniecznem jest, aby Francya i Anglia doszły między sobą do porozumienia w sprawie konferencyi genueńskiej. Od tego jak ta konferencya będzie przygotowana, zależą jej wyniki.

Francya nie może zapłacić swych długów?

Paryż. PAT. B. minister odbudowy Loucheur w rozmowie z przedstawicielem amerykańskiego dziennika Sum oświadczył, że Francya nie może zapłacić swoich długów i nie będzie ich mogła zapłacić, chyba że będzie możliwy wywóz towarów francuskich do Ameryki. Jednakże Ameryka chroni się coraz to ostrzejszymi cłami ochronnemi. Twierdzenie senatora Nac Cornicka, że Francya mogła by łatwo zapłacić swe długi, gdyby tylko zredukowała swe wydatki na armię nie wytrzymuje krytyki, ponieważ wydatki swe na armie pokrywa Francya we własnej walucie a natomiast Ameryce musi płacić w złocie. Stanowisko Ameryki w kwestyi długów francuskich zakwestyonować może rozpoczęte działo odbudowy zniszczonych okolic francuskich.

Przesilenie gabinetowe we Włoszech.

Rzym. PAT. Messagero sądzi, że wobec tego, iż tak duża większość oświadczyła się przeciw Bonomiemu, jest nieprawdopodobnem, aby mu powtórnie powierzono misye utworzenia gabinetu. Zdaniem pisma przesilenie gabinetowe wynikło głównie na tle gospodarczego położenia kraju.

Rozruchy polityczne w Moskwie

Ryga PAT. Prasa tutejsza donosi, że w początkach bież. mies. przyszło do rozruchów politycznych w Moskwie. Robotnicy w liczbie kilkuset zaprotestowali przeciwko porządkowi wyborów do sowietu. Domagali się dopuszczenia wszystkich do tych wyborów. Po burzliwem zgromadzeniu sformowano pochód, w którem niesiono tablicę z napisem: „precz z obecnym sowietem, niech żyją zgodnie wybrane sowiety".

Pierwszy dzień międzynarodowych zawodów narciarskich.

Pierwszą nagrodę w biegu otrzymał Węgier

Zakopane. (K). Dzisiejszy pierwszy dzień międzynarodowych zawodów narciarskich w Zakopanem, odbywających się pod protektoratem Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, w którego imieniu przybył na zawody gen. Szeptycki, obejmował bieg juniorów i seniorów. Długość biegu wynosiła 13 km., w tem 70 proc. zjazdu, 30 proc. po równem i odchodzenia z różnicą wzniesienia dochodzącą do 1400 metrów, Planowanego pierwotnie urządzenia biegu juniorów na krótszej przestrzeni 8 km., zaniechano, a juniorowie wraz z seniorami odbyli bieg na przestrzeni 13 km. Tor zaczynał się u szczytu Kasprowego i biegł następnie Halą Gąsienicową, oboma Halami Królowemi, Halą Olszyską, Górnem Bystrem i Antałówką do mety ku Kozińcowi. Bieg budził olbrzymie zainteresowanie ponieważ to był bardzo trudny i zdaniem fachowców można go nazwać jednym z najtrudniejszych zjazdów. Ze względu na silny spadek toru zjazd po torze tym wymagał największego wysiłku sportowego. Do biegu było zgłoszonych 91 uczestników, do startu stanęło około 80. Do mety przybyło około 60 narciarzy. Wyniku biegu oczekiwano z nadzwyczajnem naprężeniem, ze względu na uczestnictwo pierwszorzędnych narciarzy światowej sławy, przybyłych z zagranicy, w tem dwóch mistrzów z ostatnich zawodów narciarskich we Westerowie.

Pierwszy przybył do mety Węgier Aladar Taöra

(niemiecko-spiski Związek Karpatenwerein Kesmark) 47 minut, 2 sekundy, drugi Czech Karol Koldowsky z Pragi (Czeski Związek Łyżwiarzy) 47 minut 11 sekund (Koldowsky na ostatniej Olimpiadzie norweskej zdobył jedną z pierwszych nagród). Trzeci przybył Andrzej Krzeptowski, Góral (Sekcya narciarska Towarzystwa Tatrzańskiego) 47 minut 32 sek. Pierwsi trzej zawodnicy otrzymali nagrody. Poza nimi jako czwarty przybył Eugeniusz Kalicińs!i w 48 minutach 24 sek., piąty Henryk Mückenbrun w 48 minut. 58 sek. (członek Makkabi), jako szósty Stanisław Zubek 49 minut. 56 sek. W biegu juniorów pierwszy Józef Zelinka (Czesko-słowacki Związek Łyżwiarski) 49 minut 13 sek., drugi Andrzej Czartak (Tatrzański Związek Narciarski) 50 minut 9 sek., trzeci Rudolf Krnoul (Czesko-słowacki Związek Łyżwiarski), 51 minut 10 sek., Polski mistrz Bujak w czasie biegu zwichnął nogę przebywszy już w bardzo korzystnym czasie przeważną część toru i musiał wycofać się od dalszego udziału. Zwycięzcy Węgrowi Thörnowi zgotowano gorącą owacyę. Dzięki energicznej organizacyi zawodów przez Komitet Polskiego Związku narciarskiego odbywają się one niezwykle sprawnie. Dzisiejszym zawodom przyglądało się przeszło 4000 widzów. W imieniu ministerstwa spraw wojskowych przybył na zawody generał Osiński. Wśród gości czeskich obecni są p. Vrenacek z ministerstwa zdrowia publicznego i kapitan Brauner z ministerstwa obrony krajowej, oraz konsul czeski z Krakowa p. Sedivy. Na zawody przybyła również delegacya handlowa estońska, której towarzyszy sekretarz Izby handlowej w Krakowie p. Dr Beres.

Dziś odbędą się zawody w skokach, które dopiero zadecydują, kto otrzyma tytuł „mistrza Tatr". Na wtorek zapowiedziany jest bieg pań, oraz bieg sztapetowy, oWieczorem tego dnia odbędzie się u Trzaski bankiet ku czci gości zagranicznych.

Pogoda nieszczególna.

Obrady Sejmu wileńskiego.

Wilno. PAT. dnia 19 lutego. W dyskusyi generalnej na wczorajszem posiedzeniu sejmu wileńskiego poseł Zasztort (PPS) przestrzega, aby sejm nie stał się jedynie widownią manifestacyi uczuć, podczas gdy winien od być ponadto wielkim etatem politycznym, czego wymaga od niego historya i lud. Sprawa wileńska mówił dalej poseł Zasztoft nie jest sprawą lokalną. W kraju naszym krzyżują się linie najżywotniejszych interesów zachodniej Europy. Sprawa wileńska jest sprawą międzynarodową, nie tak łatwą do rozwiązania jakby się wydawać mogło. Nie możemy z niej wyeliminować czynników międzynarodowych. Tutaj w sejmie nie powinniśmy się wzajemnie szachować, gdyż przez to wytrącamy Polsce z rąk atut. Przeciwnie powinniśmy stanąć zwartym frontem wobec zagranicy. Sejm wileński mocen jest odegrać poważną rolę dziejową. Przedewszystkiem należy nam zdobyć silne podstawy terytoryalne pod rozstrzygnięcie naszych ludów. Pod tym względem olbrzymie znaczenie posiada uchwała zasadnicza. Lecz ten projekt, który wyszedł z porozumienia zespołu i centrum nie może zespolić wszystkich partyi. W związku z tem poseł Zasztoft odczytuje jeszcze raz formułę PPS. Nie dosyć jest sprawę wileńską wygrać na krótki moment ale ponad wszystko jest ważne, aby rezultaty tej wygranej utrzymać na stałe a mianowicie potrzeba je zabezpieczyć na przyszłość w tym zaś celu należy nadać prawidłowe zapoczątkowanie samej budowie państwa.

Następnie poseł Zierzyński (Zespół) przypomina, że stronnictwa, które wchodzą w skład zespołu od szeregu lat dążyły do tego, aby Ziemia wileńska bez zastrzeżeń została włączona do Polski. Mówca wyraża radość, że inne ugrupowania polityczne obecnie doszły do tego samego wniosku. Program swój — stwierdza poseł Zwierzyński — oparliśmy na procesie historycznym jaki się tutaj odbywał.

Nasze długi i wierzytelności państwowe

Kraków, 20 lutego.

(ben) 15 lutego rozpoczęła się w Rzymie nowa konferencya państw sukcesyjnych powstałych na gruzach dawnej Austryi. Na porządku dziennym konferencyi są tym razem sprawy finansowe. Wyniki dotychczasowych konferencyj w Porto-Rose i Gracu, które zajmowały się sprawami komunikacyjnemi i paszportowemi, są wcale dodatnie i stanowią poważny postęp na drodze do ułatwienia wzajemnych stosunków handlowych między państwami sukcesyjnemi, których dawną łączność gospodarczą nie zerwały zupełnie przewroty polityczne. Z niewiadomych nam i zagadkowych powodów niestety Polska nie przystąpiła dotychczas do części ważnych uchwał tych konferencyi, między innemi nie przystąpiła ona do konwencyi paszportowej, skutkiem czego obecne utrudnienia przy wyjeździe zagranicę trwać będą nadal.

Nie zrażając się tą niezrozumiałą abstynencyą naszego rządu, spodziewamy się, że przynajmniej obecna konferencya w Rzymie, na której również reprezentowana jest Polska, przyniesie nam dodatnie owoce. Szereg spraw wynikłych z likwidacyi dawnej Austryi czeka jeszcze na załatwienie. Nieuregulowanie ich dotychczas spowodowało już znaczne szkody dla naszego państwa i naszych obywateli, chodzi więc o to, by raz wreszcie położyć kres tej niepewności i załatwić te ciągnące się bez końca porachunki.

Nie wchodząc w ogół spraw będących przedmiotem konferencyi rzymskiej, chcielibyśmy zwrócić uwagę na jedną kwestyę niezmiernie palącą, t. j. na kwestyę naszych długów i wierzytelności zagranicą. W przeważnej części te długi i zobowiązania dotychczas jeszcze nie zostały uregulowane, już to skutkiem moratoryów już też z powodu przeszkód komunikacyjnych i innych i właśnie teraz nadchodzi chwila ostatecznego załatwienia tych spraw, o czem świadczy wzrastająca ilość odnośnych procesów w naszych sądach. Bardzo rzadkie bowiem są wypadki, aby pretensye te uregulowano w drodze pozasądowej przez ugodę stron gdyż różnice walutowe są obecnie tak znaczne, że dłużnicy nasi przeważnie nie są w stanie spłacić po kursie dziennym swych zobowiązań zaciągniętych w obcych walutach. Pod względem prawnym sprawy te przedstawiają się bardzo niejasno i zapadające w nich wyroki bywają często wręcz odmienne. Wytwarza się w ten sposób nastrój niepewności i nikt nie chce dobrowolnie pretensyi tych płacić, na czem cierpi niewątpliwie zaufanie zagranicy do nas i odwrotnie.

Załatwienie sprawy tej wymaga koniecznie interwencyi państwa, które powinno podjąć się opieki swych obywateli i w drodze porozumienia z państwami zagranicznemi doprowadzić do kompromisowego załatwienia tych przykrych spraw. Na drogę tę wstąpiły już dawno inne państwa, między innemi Austrya, której udało się porozumieć z Anglią i Francyą co do spłaty prywatnych długów austryackich w tych państwach. Jedynie nasz rząd zachowuje się zupełnie biernie, pozostawiając swych obywateli na łasce opatrzności i nie zdając sobie sprawy z tego, jak wielkie szkody wyrządza dotychczasowy stan niepewności naszemu gospodarstwu społecznemu.

Obecna konferencya w Rzymie daje właśnie sposobność naszemu rządowi do wyjścia z tego biernego stanowiska i do ugodowego uregulowania sprawy naszych długów i wierzytelności zagranicznych, przynajmniej w stosunku do państw sukcesyjnych, jak Czechosłowacyi, Austryi, Węgier, Włoch i Jugosławii. Chciejmy się spodziewać, że rząd wreszcie zrozumie wagę tej sprawy i przedsięweźmie stosowne kroki celem jej załatwienia.

—oo—

Rząd a przemysł budowlany

W aktualnej obecnie wobec zbliżającej się wiosny sprawie budowlanej uzyskał korespondent „Kuryera Warszawskiego" interesujący wywiad z prezesem Stowarzyszenia przemysłowców budowlanych p. Rupniewiczem. Wywiad ten reprodukujemy poniżej:

Jak przedstawia się obecnie sprawa budowli rządowych na wiosnę?

— Całkiem źle! Kredyty, dawniej przyznane na nowe budowle rządowe zostały cofnięte we wszystkich ministeryach, a to grozi katastrofą! Wedle obliczeń, poczynionych przez Stowarzyszenie przemysłowców budowlanych, znajduje w całem państwie zajęcie przy samej tylko budowie domów 250—300 tys. robotników. Jak wiadomo, prywatny ruch budowlany stanął nie wczoraj ani onegdaj. To też robotnicy pracowali przeważnie przy robotach rządowych, w znikomej zaś części przy budowach komunalnych. A że nie tajne jest dla nikogo, iż roboty komunalne były oparte o kredyty rządowe, przeto teraz wobec cofnięcia tych kredytów nie są wcale przewidywane w nadchodzącym sezonie.

— Co tedy zostanie dla robotników?

— Jedynie tylko mały remont i drobne przeróbki, wskutek czego zaledwie 10—15 proc. robotników budowlanych znajdzie na wiosnę zajęcie.

— Co pocznie przeważająca „reszta"?

— Nie tylko dla niej nie będzie roboty, ale — co więcej — należy wziąć pod uwagę, że dla braku zamówień wstrzymają ruch wszystkie działy przemysłów, związanych ściśle z przemysłem budowlanym, ażeby tylko wymienić: hutniczy, cementniczy, wapniarski, ceramiczny, blacharski, szklarski, malarski, stolarski, ślusarski i zduński, wskutek czego liczba pozbawionych pracy podniesie się do liczby 400—450 tys. ludzi! Słowem grozi nam katastrofa, gdyż takie przymusowe bezrobocie wyjdzie tylko na korzyść żywiołów przeciwpaństwowych w ogólności, a bolszewikom w szczególności utworzy świetny grunt do agitacyi przewrotowej, na którą nie pożałują pieniędzy...

— Co począć zatem, kiedy skarb państwa nie rozporządza wolną gotówką, której możnaby użyć na ożywienie ruchu budowlanego?

— Zdaję sobie aż nadto jasno sprawę z tego, że państwo nasze nie może obecnie pozwalać sobie na szafowanie pieniędzmi. Trzeba wszelako zauważyć, że obracanie ich na budowę domów bynajmniej nie jest równoznaczne z zaprzepaszczeniem kapitału. Przeciwnie, nieuniknione podczas przymusowego bezrobocia zapomogi pieniężne dla pozbawionych pracy należałoby uważać bezwarunkowo za marnowanie grosza publicznego. Zresztą, znając obecne nastroje wśród robotników budowlanych, twierdzę stanowczo, że sami robotnicy zwróciliby się bardzo niechętnie do tych zapomog, a nawet nie chcą dopuszczać ich możliwości.

— Gdzie tedy szukać wyjścia z takiej sytuacyi?

— Póki jeszcze czas, winno ministeryum skarbu decyzyę swoją w sprawie cofnięcia kredytów budowlanych dobrze rozważyć i zmienić, tem bardziej, że gmachów własnych, wystarczających na potrzeby rządu, posiada państwo za mało. Świadczą o tem rekwizycye budynków prywatnych! Tymczasem wobec nagminnej klęski mieszkaniowej, obowiązkiem rządu jest usunąć swoje biura z gmachów prywatnych. Przypuszczam, że przy odrobinie dobrej woli ze strony decydujących czynników rządowych, cała sprawa grożącego nam z wiosną przymusowego bezrobocia budowlanego mogłaby być jeszcze zażegnana dla dobra samego państwa.

—o-o—

Międzynarodowa konferencya sanitarna w Warszawie.

Rząd otrzymał onegdaj od Generalnego Sekretarza Ligi Narodów, sir Erica Drummond'a depeszę, w której wobec poważnej sytuacyi pod względem sanitarnym na wschodzie Europy wyrażono zdanie, że rząd polski mógłby się zwrócić się do Rady Ligi z propozycyą zainicyowania międzynarodowej fachowej konferencyi sanitarnej w Warszawie. Sir Eric ma powody przypuszczać, że rząd angielski wyszle swego przedstawiciela

---

DR. M. N. GELBER.

Szkice do historyi Żydów w Rzeczypospolitej Krakowskiej.

14 (Ciąg dalszy).

Odwołanie dekretu, wydanego przez państwo 1 kwietnia 1833 r. mocą którego zniesiono przyznane 5 listopada 1822 r. tandeciarzom pozwolenie najmu magazynów w mieście, gdzie deponowali w nocy swoją tandetę. Odwołanie to przyczyniło się do nędzy 500 rodzin żydowskich, które się z handlu starzyzną utrzymywały.

3) Z okazyi mającego się zreorganizować szkolnictwa możnaby było również uwzględnić żydowskie szkoły pospolite. Szczególnie zdałoby się uregulować naukę religii żydowskiej według austryackich przepisów.

4) Według § 21 statutu żydowskiego podlegają Żydzi uprawiający handel tym samym przepisom, które ustalono dla chrześcijan. Według zaś tych przepisów każdy kupiec musi przedtem być w służbie u innego kupca jako uczeń. Ponieważ jednak aż do teraz żaden z kupców żydowskich nie był uznany za kupca przez chrześcijańską kongregacyę kupiecką i z tego powodu żydowscy kupcy nie mogli brać do siebie ani wyzwalać uczniów, a chrześcijańscy kupcy nie brali do swych sklepów żydowskich uczniów — więc żaden Żyd nie mógł zostać kwalifikowanym kupcem. Aby zaradzić temu złu, prosi żydowska gmina, aby uznać wszystkich kupców żydowskich, którzy od r. 1820 prowadzą nieprzerwanie sklep — za kwalifikowanych i przyznać im wszelkie prawa odnośnie do przyjęcia i wyzwolenia uczniów. To samo powinno odnosić się również do fabrykantów, manufakturzystów i profesyonistów. Choć § 25 statutu żydowskego ustanawia, że warsztaty chrześcijańskie mają przyjmować Żydów, aby im umożliwić doskonalenie się w rękodziele i manufakturach, mimoto wzbraniano się zawsze przyjmować Żydów.

Z tego powodu wszyscy fabrykanci i rękodzielnicy żydowscy, którzy od r. 1825 pracowali w swoim zawodzie, powinni być uznani za kwalifikowanych, aby mogli przyjmować i wyzwalać uczniów. Aby umożliwić wykształcenie żydowskiej młodzieży w innych rękodzielniczych zawodach (krawcy, szewcy, złotnicy, kapelusznicy) — prosi gmina żydowska o pozwolenie założenia żydowskiej szkoły technicznej na własny koszt, gdzie uczyliby krakowscy lub obcy majstrowie.

5) „Cywilizowanym" Żydom, którzyby się wykazali wiarygodnemi świadectwami i zobowiązali do posyłania swych dzieci do szkół publicznych — powinno się pozwolić na zamieszkanie w mieście, przedmieściach i na nabywanie na własność domków. Ponieważ dotychczasowe kwalifikacye (§ 23 i 28 statutu żydowskiego) do uzyskania prawa mieszkania w mieście Krakowie i zakupna domów — jak również do korzystania z praw politycznych i obywatelskich — były obostrzone w takim stopniu, że nawet cywilizowani Żydzi nie mogli otrzymać tych praw obywatelskich — powinno się wobec tego ustalić, że z praw obywatelskich mogą korzystać ci Żydzi cywilizowani, którzy udowodnią, że posiadają kwalifikacye, przepisane § 28. lit. A, B, C, i D*) z wyjątkiem warunku posiadania majątku 50000 p. g. w towarach i że przedtem mieszkali przez 6 lat między chrześcijańskimi obywatelami. Oprócz tego profesyoniści i manufakturzyści — jeżeli są majstrami — jak również ci Żydzi, którzy mają pozwolenie na zamieszkanie w mieście Krakowie i mogą sobie kupić domy — powinni otrzymać prawo obywatelskie.

Żydzi, którzy zostali dopuszczeni do tych praw, powinni bez żadnego ograniczenia z nich korzystać, podobnie jak chrześcijanie. Powinno się również dopuszczać Żydów z ukończonemi szkołami przepisowemi — do publicznych urzędów. Albowiem tylko drogą ułatwień będzie można cywilizować ludność żydowską, która sama sobie tego życzy — i przez zbliżenie się do obyczajów i zwyczajów innych klas obywatelskich.

6) Żydom powinno się pozwolić na zamieszkanie również i na wsi, gdzieby mogli fabrykować wódkę i prowadzić wyszynk.

7) Powinno się obcym Żydom pozwolić na małżeństwo z Żydówkami krakowskiemi i wogóle proszą o ułatwienie im imigracyi do Krakowa.

Dalszy ciąg nastąpi.

---

*) Do tej kategoryi należą:

a) profesorzy, lekarze i wogóle ludzie z wyższem wykształceniem.

b) Artyści, którzy znają język polski i niemiecki w słowie i piśmie i od 6 lat mieszkają na podstawie pozwolenia senatu między chrześcijanami w Krakowie. Musieli oni przedłożyć dowody, że prowadzili życie nienaganne ku ogólnemu pożytkowi.

c) Wynalazcy.

d) Kupcy, fabrykanci, którzy znają język polski i niemiecki w słowie i piśmie, od 6 lat mieszkają między chrześcijanami, a w tym czasie posiadali fabrykę lub prowadzili sklep, a ich dzieci uczęszczały do przepisanych szkół.

na tę konferencyę, tudzież zgodzi się (widocznie już z aprobatą premiera) na podstawie sprawy zwalczania epidemii na Wschodzie na porządku dziennym konferencyi w Genui.

Konfereicya warszawska miałaby więc na celu przygotowanie w tym względzie materyału i wniosków do Genui.

Rząd polski natychmiast po otrzymaniu tej depeszy zwrócił się telegraficznie do obecnego przewodniczącego Rady Ligi Narodów, p. Pawła Hymansa z prośbą o wdrożenie sprawy. Niewiadomo na razie, czy Rada Ligi będzie się mogła zebrać tak wcześnie, by konferencya warszawska zdołała rozpocząć swe prace w terminie, który projektuje rząd polski, tj. 12 marca br. Jak wiadomo, w dniu 1 marca br. zaczynają się, również w Warszawie, rokowania między Polską a Rosyą w sprawie konwencyi sanitarnej.

W sferach dobrze poinformowanych przypuszczają, że w konferencyi międzynarodowej w Warszawie, na którą zaproszenia roześle rząd polski weźmie udział około 20 państw, mianowicie obok głównych mocarstw także wszystkie państwa interesowne bliżej w sprawie zwalczania epidemii w Rosyi, więc Niemcy, Czecho-Słowacya, Austrya, Węgry, Jugosławia, Rumunia, państwa bałtyckie itp.

Dla należytego zorganizowania tego pierwszego na większą skalę kongresu międzynarodowego w Warszawie tworzy się specyalny komitet z przedstawicieli ministerstwa zdrowia publicznego i spraw zagranicznych. Obrady kongresu odbywać się będą przypuszczalnie w Pałacu Rady Ministrów na Krakowskiem Przedmieściu.

———o-o———

Prace więźniów.

Ministerstwo sprawiedliwości zawiadamia, że wydział pracy więźniów departamentu więziennego, posiadając pod swoim zarządem wszystkie pracownie więzienne, może się podjąć dostawy wyrobów, wchodzących w zakres działalności tychże warsztatów więziennych.

Dział pracy więzienia karnego w Mokotowie posiada warsztaty następujące: 1) stolarnia mechaniczna z kompletem maszyn i warsztatów do obróbki drzewa, która wykonywa wszelkie roboty stolarsko-budowlane i zwyczajne meble jak stoły, ławki, krzesła itd. Jednocześnie może się podjąć wyrobu uli, wialni, sortowników i innych maszyn i narzędzi rolniczych i ogrodniczych według wzorów otrzymanych. 2) ślusarsko-kowalskie warsztaty mechaniczne, 3) warsztaty koszykarskie, 4) szwalnia i warsztaty krawieckie, 5) warsztaty szewskie, 6) piekarnie.

Dział pracy więzienia karnego przy ulicy Długiej l. 52 posiada warsztaty następujące: 1) stolarnia mechaniczna z kompletem maszyn i warsztatów do obróbki drzewa, 2) warsztaty koszykarskie, 3) warsztaty introligatorskie, 4) warsztaty szewskie, 5) piekarnie.

Dział pracy więzienia śledczego przy ulicy Dzielnej 24 posiada warsztaty: 1) szwalnię, 2) warsztaty koszykarskie.

Dział pracy więzienia kobiecego przy ul. Dzielnej 26 posiada warsztaty: 1) pralnię — pranie wszelkiej bielizny zdezynfekowanej na pudy, 2) pracownię guzików niciańych do bielizny, 3) pracownię pończoch i skarpetek.

Ministerstwo sprawiedliwości, posiadając warsztaty powyższe, zastosowane w zupełności do produkcyi masowej zwraca się z propozycyą skierowywania zamówień do wydziału pracy więźniów, departamentu więziennego Długa l. 7., lub bezpośrednio do wyżej wymienionych więzień.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc marzec.

Dział gospodarczy.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

Nafta w Rumunji w r. 1921. Według danych podanych przez Moniteur du Petrol Roumain (1922 r. Nr. 2 i 3) produkcya ropy naftowej w Rumunii w 1921 r. przedstawia się jak następuje (w tysiącach ton: cyfry w nawiasach oznaczają rok 1920).

Styczeń	97,8	(70,0)
Luty	82,7	(66,4)
Marzec	93,2	(79,2)
Kwiecień	97,6	(90,7)
Maj	99,4	(78,4)
Czerwiec	79,7	(79,8)
Lipiec	83,7	(83,3)
Sierpień	106,2	(99,0)
Wrzesień	102,3	(100,0)
Październik	112,4	(91,1)
Listopad	106,0	(101,2)
Grudzień	102,6	(94,9)
Razem	1.163,6	(1.034,0)

Oznacza to zwiększenie się produkcyi w r. 1921 o 12,5 proc., co jest rezultatem zadawalającym, ale dalekim jeszcze od przedwojennego, jak świadczą następujące zestawienia corocznej produkcyi rumuńskiej za lata 1912 — 1919 (w tysiącach ton) 1912 — 1,804, 1913 — 1,8856, 1914 — 1.783,9, 1915 — 1.673,1, 1916 — 1.244,1, 1917 — 527,5, 1918 — 1,214,2, 1919 — 920,4, 1920 — 1.034,0, 1921 — 1.163,6.

W r. 1921 produkcya ropy naftowej w Rumunii wynosiła zatem zaledwie 60 proc. ilości otrzymanej w 1913 r. przed wybuchem wojny światowej, której wpływ odczuwa się nawet w latach 1914 — 1916, jeszcze przed wmieszaniem się Rumunji w konflikt europejski.

Organizacya robtników prywatnych. Władze sowieckie zadecydowały, że robotnicy przedsiębiorstw prywatnych powstających obecnie muszą należeć do związków zawodowych, które zawierają z przedsiębiorcami zbiorowe umowy zatwierdzane przez gub. rady związków zawodowych. W każdem przedsiębiorstwie prywatnem ma być utworzony komitet robotniczy dla ochrony praw robotników i pracy oświatowej i kulturalnej nad nimi.

Handel między Ukrainą i Bulgaryą. W tych dniach rozpoczną kursować prawidłowo statki handlowe między Odesą i portami bułgarskimi Warną i Burgasem. Dla handlu z Bułgaryą wyznaczono dwa parowce „Dimitrij" i „Konstantin". W Bulgaryi spodziewany jest większy transport produktów spożywczych. Do Bułgaryi wyjechała misya handlowa Ukrainy sow.

Zakaz wywożenia bydła. Na zasadzie rozkazu ministra spraw wewnętrznych zabroniono na czas nieokreślony wywożenia bydła z Bessarabii do Polski i Czecho-Słowacyi.

KOMUNIKACYA.

Organizacya niemieckich kolej państwowych. Minister komunikacyi Rzeszy Niemieckiej zwrócił się w listopadzie do komisyi dla spraw upaństwowienia z prośbą o wyrażenie swej opinii o organizacyi przedsiębiorstw państwowych kolei żelaznych. Komisya poświęciła tej kwestyi dziewięć posiedzeń, w rezultacie których opracowano szereg projektów (komisya nie doszła do zupełnego porozumienia).

W pierwszym z nich, podpisanym przez Brauna, Kobena, Hartmana, Hilferdinga i b. ministra Essena — komisya ostro krytykuje projekt przekazania przedsiębiorstw państwowych osobom prywatnym i proponuje, aby wprowadzić na kolejach system oparty na kalkulacyi handlowej, przyznać dyrekcyi kolejowej więcej samodzielności i mniej zależności od gabinetu ministeryalnego, jak to jest obecnie. W sprawie niedoboru na kalejach niemieckich komisya wykazuje, że w czasie i po wojnie dawały również deficyty koleje prywatne, np. w Anglii. Nie należy zapominać, że w czasie wojny koleje były w rozporządzeniu głównego dowództwa, które płaciło za przewoz materyałów i wojsk podług bardzo obniżonej taryfy. Komisya zbija twierdzenie przemysłowców, jakoby koleje żelazne dawały niedobory skutkiem zwiększenia personelu kolejowego, a głównie przez wprowadzenie 8 godzinnego dnia pracy. Ilość robotników powiększona tylko została o 25 prc., a utrzymanie ich w porównaniu z r. 1913 wzrosły 11—16 razy, gdy tymczasem węgiel zdrożał 16 razy, żelazo 30—46 razy, z czego wynika, że deficyt kolejowy spowodowany jest głównie przez droższe ceny materyałów, a nie podniesienie płacy zarobkowej. Komisya przytacza dowody, że dostawcy prywatni wyzyskują zarząd kolejowy i domaga się w tej dziedzinie zasadniczych reform.

W drugim memoryale przywódcy chrześcijańskich związków zawodowych proponują przekazanie kolei państwowych specyalnemu towarzystwu akcyjnemu, członkami którego byłyby oddzielne państwa, związki kolejarzy i przemysłowców.

W trzecim wreszcie memoryale znany przemysłowiec Stinnes i b. dyktator żywnościowy v. Batocki proponują utworzenie komisyi sześciu, któraby zbadała przyczyny deficytu kolei żelaznych i opracowała projekt w celu usunięcia takowego.

CENY.

Statystyka cen w Polsce. Kilka dni temu w Warszawskiem Towarzystwie ekonomistów i statystyków przedstawił p. Edward Lipiński wyniki obliczeń głównego urzędu statystycznego, tyczące się wahań cen rynkowych. Wedle tego źródła ceny hurtowne w porównaniu ze styczniem 1914 r. wzrosły 611 razy, koszta zaś utrzymania 468 razy. Dane te tyczą się Warszawy, a liczby wzięte są jako przeciętne z 57 różnych najważniejszych produktów.

Co do wzrostu drożyzny w ostatnich czasach od września z. r., to w październiku ceny podniosły się do 109,1 proc., następnie w listopadzie spadły do 101,7 proc. i mniej więcej na tym poziomie się utrzymują.

Z poszczególnych działów, najbardziej w ostatnich czasach podrożały chemikalia i różne (m. i. papier) aż do 176 proc. w porównaniu z wrześniem z r., następnie produkta zwierzęce (do [illegible]) i roślinne; potaniały natomiast przeszło o połowę: skóry i materyały włókiennicze. Metale, węgiel i materyały budowlane trzymały się ostatnio (do końca stycznia br.) na poziomie cen wrześniowych.

Ceny materyałów budowlanych i robocizny. Jak bardzo podrożały ceny materyałów budowlanych i robocizny, świadczy zestawienie następujące zamieszczone w jednem z pism warszawskich:

Robotnik mularski pobierał na początku r. 1920 za godzinę pracy 5 mk., w końcu r. 1921 już 293 i pół mk.;

1.000 cegieł kosztowało w styczniu r. 1920 — 600 mk., w listopadzie r. z. już 21 tys. mk.;

metr sześcienny wapna kosztował w styczniu r. 1920 — 400 mk., w listopadzie r. 1921 — 16500 mk.; metr sześcienny drzewa kosztował w styczniu r. 1920 — 800 mk., w listopadzie r. 1921 — 29 tys. mk.;

kilo cementu kosztowało w styczniu r. 1920 — 0,90 mk., w listopadzie r. 1921 — 45 mk.;

kilo belek żelaznych w styczniu r. 1920 kosztowało 4,75 mk., w listopadzie r. 1921 — 240 mk.

W listopadzie (z małemi wyjątkami) i robocizna i materyały wykazują zniżkę.

Wzrost robocizny uwidacznia zestawienie następujące:

	W r. 1914 zarabiał rubli	teraz mk.
robotnik	25	48.000
mularz	60	60.000
podmajstrzy	90	75.000
technik	120	80.000
szef biura	200	85.000
główny dyrektor	800	250.000

A więc 1 rubel przedwojenny równa się dla:

robotników	1.920 markom
mularza	1.000 markom
podmajstrzego	830 markom
technika dozorującego	670 markom
szefa biura	425 markom
głównego dyrektora	312 markom

Jak widzimy, rewolucya cen, która podniosła wynagrodzenie robotników (nawet ponad różnicę złota) a upośledziła inteligencyę, nie ominęła i przemysłu budowlanego.

Kronika telegraficzna.

Rzym. PAT. Ojciec św. przyjął na posłuchaniu kardynała prymasa Dalbourą.

Ryga. PAT. Przewodniczący niemiecko-łotewskiej komisyi dla spraw handlowych i wiceminister Albat, w wywiadzie, udzielonym prasie, zapewnił, że lada dzień należy oczekiwać podpisania niemiecko-łotewskiej umowy handlowej.

Praga. PAT. Przybyła tu wycieczka studentów polskich z Poznania, którą na dworcu powitali przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych oraz oświaty i korporacye studenckie. Wieczorem miasto podejmowało gości bankietem.

Berlin. PAT. Delegaci rosyjscy Radek i Krasin, którzy wyjchali do Rosyi wrócić mają tu w dniach najbliższych. Na podstawie dotychczasowych rokowań prowadzonych z tymi delegatami nie można mówić o żadnych sukcesach uzyskanych przez Niemców.

Gdańsk. PAT. „Danziger Zeitung" donosi: Dnia 23 bm. zbiera się w Londynie komisya finansowa Ligi Narodów, która zajmie się sprawą pomocy dla Austryi a następnie sprawą finansowego położenia wolnego miasta Gdańska.

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
Poniedziałek: „Pan obrońca".
Wtorek: „Klątwa".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA
Poniedziałek: „Królowa cyrku".
Wtorek: „Trubadur".

TEATR „BAGATELA"
Poniedziałek: „Starzy i młodzi".
Wtorek: „Opiekuj się Anielcią!"

OPERETKA TEATRU „NOWOŚCI"
Poniedziałek: „Krowoderskie zuchy" z p. St. Turskim.
Wtorek: „Krowoderskie zuchy" z p. St. Turskim.

Nakładem Gen. Sp. Wydawniczej. Red. nacz. Dr Izr. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Feldman — Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 2.